

ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Sobota, dnia 19 sierpnia 1922 roku.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Odpowiedź W. Korfanteo.

(wp) Wysunięta podczas ubiegłego przesilenia przez stronnictwa umiarkowane kandydatura p. Korfanteo na premiera spotkała się z atakami lewicy, przyczem nie oszczędzono jego osoby. Prasa lewicowa fabrykowała „fakty z życia p. Korfanteo“, posługując się obficie do starczanym materiałem z gazet niemieckich.

Opinia przyjęła te pogłoski z politowaniem dla autorów. Tak też traktuje sprawę p. Korfanteo, który w nr. 184 „Gońca Śląskiego“ daje odpowiedź na te ataki „dla ogólnego rozweselenia umysłów“. Poseł Korfanteo w żartobliwej formie obala wersje, dotyczące rzekomych jego majątków, pałaców, akcji bankowych, kopalń i „intratnych synekur“, a w zakończeniu pisze:

„Naprawdę żałuję, że nie posiadam przypisywanych mi bogactw i nie mogę poświęcić znacznych kwot na leczenie naszej schorzałej nerwowo lewicy. Uczyniłbym to chętnie w interesie publicznym, aby państwu nie przeszkadzała w stęzeniu i rozwoju“. (8)

Paderewski doktorem prawa uniwersytetu nowojorskiego.

(wp) Jak donoszą Ignacy Paderewski przed wyjazdem z Ameryki otrzymał zaszczytny stopień doktora praw uniwersytetu Columbia w Nowym Jorku.

Zebrani słuchacze uniwersytetu, oraz goście przyjęli Paderewskiego na sali niemiłkającymi oklaskami, a prezydent Butler odczytał akt nadający tytuł doktora praw Paderewskiemu.

„Ignacy Janie Paderewski — wielki artysta, przemawiający swą grą do serc ludzkich: wielki obywatelu, uosabiający serce i umysł wielkiego, starego narodu, obecnie szczęśliwie zażywającego swobody i wolności — oddający usługi światu tak w dziedzinie muzyki, jak i polityce, uważam sobie za zaszczyt nadać panu tytułu doktora praw naszego uniwersytetu“. (8)

Podróż monsignora Lauri.

(wp) Nuncjusz apostolski w Polsce Monsignore Lauri wyjechał z Rzymu w sprawach kościelnych. (8)

Eskadra angielska w Gdańsku.

(wp) Na skutek zlecenia sekretarza stanu spraw zagranicznych, angielski chargé d'affaires zawiadomił nasze ministerstwo spraw zagranicznych, że 7-go września ma przybyć do Gdańska pierwsza angielska eskadra lekkich krążowników wraz z 4-tą flotyllą destroyerów. Nota angielska prosi o notyfikowanie tej wizyty władzom gdańskim. Rząd polski powiadomił już o tem senat gdański. (PAT) (6)

Przyszła koza do woza.

(wp) Na zebraniu Wirtschafsbundu Danziger Hausfrauen w Gdańsku w dniu 8 bm. senator Jewelowsky, omawiając gdański problem gospodarczy, podniósł, że Gdańsk musi kupować zboże zagranicą i płacić 22 tysiące marek niemieckich za tonnę. zaznaczył przytem, że „wprawdzie z Polski możnaby również zboże otrzymać, jednak Polska zamierza nadwyżkę swego zboża oddać tylko

DEKRET o WYBORACH do SEJMU i SENATU.

Na mocy art. 117, 13 ust. 2 ordynacji wyborczej do Sejmu, zawartej w ustawie z dnia 28 lipca 1922 r. (Dz. Ust, Rz, P, Nr, 66 poz, 590), art. 9 ordynacji wyborczej do Senatu, zawartej w ustawie z dnia 28 lipca 1922 r. (Dz. Ust, Rz, P, Nr, 66 poz, 591), oraz uchwały Sejmu Ustawodawczego z dnia 28 lipca 1922 r. (Dz. Ust, Rz, P, Nr, 66 poz, 592) — zarządzam wybory do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej.

Głosowanie do Sejmu ma się odbyć dn. 5 listopada, a do Senatu dnia 12 listopada

1922 r.

Czynności wyborcze mają być wykonane w terminach oznaczonych w dołączonym do niniejszego dekretu kalendarzu wyborczym.

Dan w Warszawie 18 sierpnia 1922 r.

Naczelnik Państwa J. Piłsudski.

Prezydent ministrów J. Nowak

Minist. spraw wewn. Kamiński

Minist. sprawiedliw. Makowski,

Zydzi domagają się dowodów wdzięczności.

WARSZAWA, 19 (AW) W związku z tem, że projekt rzeczoznawców samorządu dla Małopolski wschodniej przewiduje utworzenie 2 kurji narodowościowych, poseł Thon

złożył 17 bm. premierowi Nowakowi memoriał, w którym rozwija projekt utworzenia w Małopolsce wschodniej również i kurji żydowskiej.

Sprawa francuskich zobowiązań.

WIEDEN 18 (PAT) „Neue Freie Presse“ donosi z Paryża: Według informacji Chicago Tribune, rząd francuski zawiadomił przed kilku dniami Stany Zjednoczone iż spłata długów i procentów francuskich, na korzyść Ameryki jest uzależnioną od Niemiec. Wszcze

gólności od niemieckich spłat reparacyjnych. Francja dopiero wtedy rozpocznie spłatę swych zobowiązań, gdy otrzyma sumę 90 miliardów franków papierowych, które wydała na odbudowę zniszczonych obszarów.

po cenach handlowych“. W toku dyskusji senator Jewelowsky wysnuł twierdzenie tego samego rodzaju; Staatsverordneter Lange oświadczył: Polska nie zawsze uczyniła zadość swoim zobowiązaniom i przyrzeczeniom. Teraz Polska żąda od nas za swoje zboże, które jest w stanie wywieźć — cen obowiązujących dla rynków obcych, gdy według traktatu pokojowego nie wolno traktować nas gorzej, niż swoich własnych mieszkańców.

Pomijając już to, że rewelacja senatora Jewelowskiego i p. Langego mijają się absolutnie z prawdą, ponieważ z obowiązującymi dla obrotu z zagranicą cenami zboża polskiego konstytucja gdańska niema nic wspólnego i każdy obywatel wolnego m. Gdańska ma prawo nabywania w Polsce zboża bez żadnych ograniczeń, podobnie, jak np. mieszkańcy Warszawy, Poznania, Krakowa i t. d., przy pominamy, że natomiast władze w m. Gdańska nie zawsze czynią zadość swoim zobowiązaniom wobec Polski, fakt — wystarczy wspomnieć — miała się i ma rzecz z wykonywaniem uchwały Ligi Narodów z 13 maja rb. w sprawie niewydalania obywateli polskich z obszaru w. m. Gdańska, sprawy statystyki celnej i t. d.

Powyższe natomiast oświadczenie senatora Jewelowskiego dowodnie świadczy o zależności gospodarczej w. m. Gdańska i z tego punktu widzenia w interesie Gdańska koniecznością jest absolutna zmiana ogólnej taktyki

postępowania senatu gdańskiego do naszych spraw i wogóle do Polski.

Bo tak, czy inaczej, zawsze przyjdzie krzaka do woza.

Rozłam w klubie Stapińskiego.

(wp) Jak się dowiaduje „Kurjer“ po słowie klubu Stapińskiego pp. Putek, Sejb i Bochenek zgłosili przystąpienie do klubu „Wyzwolenia“.

Wystąpienie tych trzech posłów jest rezultatem akcji p. Stapińskiego, zmierzającej do utworzenia wspólnego stronnictwa z Witosem, czemu się część stronnictwa Stapińskiego zdecydowanie przeciwstawiła. (7)

Blok mniejszości.

(wp) „Nasz Kurjer“ donosi: „Po długich naradach został wczoraj utworzony blok wszystkich mniejszości narodowych w Polsce“.

Generalny komisarz wyborczy.

(wp) Sąd Najwyższy dokonał już wyboru kandydatów na stanowisko generalnego komisarza wyborczego i nazwiska ich przedstawił ministrowi sprawiedliwości. Są to członkowie Sądu Najwyższego: Bresiewicz, Dembiński i Krassowski. (A.W) (k)

TELEFONEM z WARSZAWY.

Teror socjalistyczny

*) Jak donosi „Głos Pomorski” na wczorajszym zebraniu członków Związku lud-narod. w Grudziądzu, przybyło na pół godziny przed rozpoczęciem obrad około 30 socjalistów pod przewodnictwem kapitana wojsk polskich i szefiego Wojskowego dr. Jarosza. Bojówka ta od samego początku zachowywała się hałaśliwie, nie chcąc dopuścić do spokojnych obrad.

Po usunięciu dwóch członków owej bojówki dr. Jarosz zaczął zachowywać się w sposób tak bezczelny, że przewodniczący wezwał go do opuszczenia zebrania. Zastosował się on do tego dopiero gdy zawezwano policję i wyniósł się z sali razem z całą bojówką.

Dodać należy, że utworzono w Grudziądzu wielką bojówkę z najsłabszych żywiołów socjalistycznych i komunistycznych, na czele której stoją oficerowie wojska polskiego, nazwiska których „Głos Pomorski” ma ogłosić w tych dniach. (7)

Zamach na starostwo.

*) Ze Lwowa donoszą: Wczoraj o 11 w nocy niewysłędzeni jacyś sprawcy podrzucili ładunek dynamitu o znacznej sile wybuchowej pod mieszkanie starosty Nadulowicza. Ładunek eksplodował, wskutek czego wszystkie szyby wypadły z ram, a tynk z muru obleciał. Na szczęście ofiar w ludziach nie było, a sprawcy widocznie byli źle poinformowani, gdyż starosta w krytycznym czasie nie przebywał w domu. Prowadzone śledztwo jest już na tropie. (7)

Zamachy na koleje.

*) Ze Lwowa donoszą: Wczorajszej nocy nieznani sprawcy dopuścili się sobotażu na linii w okolicy Żółkwi i poprzecinali na znacznej przestrzeni druty telegraficzne w dwóch miejscach około Nowego Sioła. (7)

Sprawa uposażenia funkcjonariuszów państwowych.

*) Rada ministrów na nadzwyczajnym posiedzeniu zajmowała się projektem nowej ustawy o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych oraz obradowała nad pasami drożynnymi. Obrady nie zostały ukończone. W najbliższym czasie otrzymają stowarzyszenia urzędników państwowych projekt nowej ustawy do zaopiniowania. (7)

Nowy eksperyment łotewski.

RYGA 18. 8. (A.W.) Oświadczenie nowego ministra rolnictwa, Kalnina, że majątki cudziomców na Łotwie mają ulegć likwidacji w przeciągu roku, wywołało powszechne zdumienie. (7)

Przyszli po rozum do głowy.

WARSZAWA 18. 8. (A.W.) Wczoraj odbyły się ważne narady klubu P. S. L. „Piast”. M. in. wynikiem narad jest uchwała, ażeby na liście państwowej P. S. L. postawić inteligentów. (7)

Obawa rozruchów w Berlinie.

BERLIN (A. P.) Od kilku dni krążą wśród ludności berlińskiej uporczywe wieści, że na jej czele przyjdzie z całą pewnością w Niemczech do ponownych zaburzeń i przewrotów.

Bezpośrednią przyczyną przewrotów tych ma być stale wzrastająca drożyzna i stałe śrubowanie cen na środki żywnościowe i na artykuły pierwszej potrzeby. Podpada powszechnie, że we wszystkich tych pogłoskach oznaczony jest październik jako krytyczny termin, w którym rewolucja niemiecka ma powstać znowu z całą pewnością. (4)

Niemcom zostanie udzielone moratorium.

PARYŻ, 18 (AW) „Ere Nouvelle” donosi, że stosunki dyplomatyczne między Francją i Anglią zmieniły się w ostatnich 24 godzinach. Usiłowania komisji reparacyjnej, aby doprowadzić do kompromisu zapowiadają się po myślnie i można się spodziewać, że w ciągu 10 dni zostanie Niemcom udzielone moratorium pod gwarancją, którą określa same Niemcy.

W takim razie mogłaby się odbyć konferencja bankierów, która by ułożyła podstawy za ciągnięcia pożyczki dla państwa niemieckiego. W listopadzie zbierze się konferencja premierów państw koalicyjnych, na której, po załatwieniu kwestii reparacyjnej zostanie uregulowana kwestia długów międzynarodowych.

Program faszystów.

RZYM 17 (wł) Rada centralna partii faszystów odbyła niedawno w Medjolanie zgromadzenie, na którym potwierdzając ogłoszony już przez Mussoliniego program, postanowiono powołać do życia naczelne dowództwo wojskowe, którego trzech członków mianowałaby przywódca partii. Dalej, wobec przesunięcia się mas wyborców których tysiące przeszło z obozu czerwonego do obozu faszystów, partia dążyć będzie do rozwiązania parlamen-

tu i rozpisania nowych wyborów. Faszysty są zdania, że potrafią potroić liczbę swych członków w parlamencie.

Faszysty dążyć będą dalej do rozszerzenia ruchu narodowego w południowych Włoszech jeszcze przed kongresem neapolitańskim. Plan akcji politycznej, gospodarczej i wojskowej w tym kierunku jest już opracowany. (S)

Nowe powstanie w bolszewji.

PARYŻ (A. P.) Z Moskwy donoszą, że pod koniec lipca wybuchł w guberniach witebskiej i mińskiej powstanie chłopskie. Do powstańców przyłączyli się zdemobilizowani żołnierze czerwonej armii.

W wielu wsiach i miastach przyszło do zaburzeń, przyczem kilkunastu funkcjonariuszy rządu sowieckiego zostało zamordowanych.

Kilka pułków sowieckich, które zostały wysłane z Witebska i Smoleńska dla uśmierzenia powstania i buntów, przyłączyło się do uzbrojonego chłopstwa.

Największe rozmiary przybrał ruch powstańczy w gubernji mińskiej. Dnia 8-go sierpnia powtórzyły się zacięte walki pomiędzy powstańcami a oddziałami czerwonej gwardji tuż pod miastem Borysowem i pod Mińskiem. Wszystkie urzędy bolszewickie znajdujące się w Borysowie opuściły miasto.

Według ostatnich doniesień wycofały się wojska bolszewickie po ciężkiej walce stoczonych między piechotą powstańców i artylerią a oddziałami bolszewickimi, również i z samego Mińska. Potwierdzenia wiadomości tej brak. Liczba powstańców sięga podobno obecnie już 50 tysięcy.

Powstańcy są zaopatrzeni w broń wszelkiego rodzaju i dysponują podobno nawet i artylerią. (4)

RYGA A. P. Według ostatnich nadchodzących tu wiadomości posuwają się silne wojska powstańców w dalszym ciągu naprzód i są oddalone od Niżno Nowogrodu za ledwie o jeden dzień marszu. Kamieniew zastępujący obecnie Trockiego wystąpił wprost z Moskwy kilka pułków na odsiecz zagrożonemu wojskom czerwonej armii. (1)

Pokój po między Rosją a Turkestanem.

MOSKWA 18 (PAT) Pokój między Turkestanem a Rosją Sowiecką zawarty został na następujących warunkach: 1) Armia sowiecka za wieszania natychmiast działania wojenne. 2) Turkestan zobowiązuje się nie zawierać żadnego oddzielnego układu, sprzecznego z interesem

Rosji. 3) Rosjanie, pragnący się przesiedlić do Turkestanu, korzystają mają z wszelkich niezbędnych ułatwień, 4) Oficerowie armii sowieckiej przeprowadzą reorganizację armii turkestańskiej. 5) Zbývająca w Turkestanie bawełna ma być wywożona tylko do Rosji. (k)

„Żywa cerkiew” obraduje.

MOSKWA 18 (PAT) Zjazd zw. „Żywej Cerkwi” postanowił uznać za nieważne dokonane swego czasu przez kościół prawosławny wyklęcie Lwa Tołstoja. (k)

MOSKWA 18 (PAT) Według „Izwiestia” do „Żywej Cerkwi” należy obecnie 37 archiepiskopów prawosławnych, (k)

DALSZY ZATARG RZESZY Z BAWARIĄ.

MONACHJUM 18 (PAT) „Munchener Neueste Nachrichten” donoszą, że położenie w sprawie konfliktu z rządem Rzeszy pogorszyło się. Do Sejmu bawarskiego przybyła w dniu wczorajszym delegacja z udziałem przedstawieli szeregu stronnictw politycznych z oświadczeniem, że odrzuca postanowienia układu berlińskiego między rządem bawarskim a rządem Rzeszy.

TROCKI DO NIEMIEC.

WIEDEN 18 (PAT) Według informacji z Rygi, Trockij przejechał przez Wierzbawo do Niemiec i prawdopodobnie uda się wprost do Berlina w celu odbycia konferencji z Czicherinem.

AMERYKA O ROZBICIU KONFERENCJI LONDYŃSKIEJ.

LONDYN (wł) „Daily Telegraph” donosi z Ameryki: Odbudowa Europy jest tak konieczna dla dobra Ameryki, że rozbić konferencję londyńską przyjęto tu z wielkim żalem. Ameryka rozumie, że propozycja Lloyd George’a, zmniejszenia długów niemieckich o dwietrzecie, jest przykrą rzeczą dla Francji. Wskazuje jednak na to, że całe zagadnienie reparacji, biorąc praktycznie, jest niemniej przykre.

Amerykańskie koła kupieckie sądzą, że Niemcy muszą wpięrować wzmożnić swoją walutę i uzyskać większą pożyczkę, zanim będą mogli spłacić tak wielkie sumy. Nie jest to możliwym pod tymi warunkami, które ma na oku Poincare. (S)

O chleb powszedni.

Zaburzenia gospodarcze w powojennej Europie stały się niebawem przedmiotem troski całej, obecnej polityki międzynarodowej. Jakto?... zapyta laik. Cóż ma wspólnego polityka z życiem gospodarczym? Wszelako musi się zgodzić, że tak jest, a nie inaczej.

Wszak olbrzymi wir dzisiejszej polityki, polityki obecnej doby, wytworzył się jedynie i li tylko wokół zawilich zagadnień egzystencji materialnej, wokół niesłychanych komplikacji, wynikających z racji zetknięcia się trudności gospodarczych z koniecznością uregulowania ogólnego układu wzajemnych stosunków między państwami, wokół tych wszystkich kwestii gospodarczych, które w odniesieniu do unormowania odnośnych stosunków stanowią dziś ni mniej, ni więcej, ale prawdziwy węzeł gordyjski.

I rozwikłania tego właśnie poszukuje dziś tak mozolnie ogólna polityka międzynarodowa, Szczególnie zaś w Europie.

Ale, czy słusznym jest twierdzenie, że na tej drodze, na jakiej się tego rozwikłania obecnie doszukujemy, jest mało prawdopodobieństwa, aby się je tak łatwo odnalazło? Na drodze zjazdów politycznych, konferencji międzynarodowych, dobrowolnych ustępstw i umów papierowych przedstawicieli państw interesowanych?... Trudno zaiste znaleźć na to odpowiedź. Trudno jest bowiem, aby po rozwydrzeniu wojennym, odnośni nieprzyjaciele stali się tak idealnymi, by przyoblekli się w szaty pokutnicze, zapomnieli wojennych pretensji i uroszczeń zapomnieli o co toczyli wojnę przed chwilą i krwi przelali całe morze, zapomnieli wreszcie, że nie interes osobisty, a względ na całość interesów u sąsiadów był głównym wskaźnikiem ich dalszych w polityce postępowań. Wszak na to trzeba być wielkim Samarytaninem i trzeba dużej dozy zaparcia się siebie. A ludzie są tylko ludźmi.

Co więcej? Poco mówić tu wiele o zapominaniu sobie krzywd i wzajemnych uroszczeń, skoro ostatnie zjazdy w Europie... Genua... Haga... Londyn... wykazały niezbicie, że właśnie dla celów osobistych, to jest nie dla celów, którym bądź co bądź winny służyć te zjazdy huczno-szumne, zapomina się uchowaj Boże! — bynajmniej nie wzajemnych pretensji, ale na odwrót — wzajemnych węzłów tak długiej i krwią obficie okupionej przyjaźni.

Francja i... Anglia...

Czyż nie wystarczające przykłady?... Sięgniemy wstecz myślą, kiedy to w celu odparowania strasznego ciosu, wymierzonego przez krzyżacką potęgę w czasie wielkiej wojny w dalszym programie Anglii: Francja, jej przyjaciółka na polu pod Verdun rzuciła wszystko co miała: życie setek tysięcy najlepszych swych synów i być, lub nie być swoje własne, w obronie sprzymierzeńca, spłynęła potężnie krwią, a potem z oparów jej wyniosła tylko jedno: jego bezpieczeństwo i porównajmy to dzisiaj z haniebnym stanowiskiem Anglii, haniebnie odpłacającej się czarną niewdzięcznością przy każdej sposobności za owo iście anielskie poświęcenie, gdyż prawdę mówiąc wielka wojna była li tylko sporem o hegemonię światową Anglii i Niemiec i Francja ostatecznie mogła wtedy zająć naodwrot stanowisko, analogiczne angielskiemu choćby z dnia 15 lipca 1815 r. a jednak tego nie uczyniła, to dojdziemy do przekonania, że jakkolwiek ludzie są tylko ludźmi, to jednak są mielezy nimi jednostki, które ze względu na swo-

ją wartość moralną snadnie zasługują na miejsce wyrzutków społeczeństwa.

Jedno dziś Anglię w tem tylko usprawiedliwia, że.. czyni to wszystko dla chleba, że żyjąc w obawie o stratę zarobku jakim był by zbyt produkcji angielskiej w Niemczech, brata się z niemal mordercą swojej najbliższej przyjaciółki, ciągnąc go wbrew jej interesom z odmetów upadku ku jasnym wyżynom.

Gwardja p. Piłsudskiego.

„Kurier Częstochowski” pisze: Dziś już możemy skonstatować, że pod pretekstem święta żołnierskiego w rocznicę 6 sierpnia — zorganizowano zjazd polityczny pod protektoratem PPS., która postanowiła wyzyskać popularność Naczelnika Państwa wśród legionistów dla celów wyborczych. Nie pozostawiają pod tym względem żadnej wątpliwości uchwały i mowy. Wygłoszone na zjeździe. Utworzenie Związku legionistów i połączenie tej organizacji ze Strzelcem i POW. — w myśl planów organizatorów zjazdu ma stworzyć wierną gwardję, która — jak stwierdza oficjalny komunikat P.A.T. — „pod wodzą komendanta będzie stanowiła podstawy budowy państwa”.

Co to ma znaczyć, bliżej to wyjaśnił w referacie p. Strug. Całe państwo mają zastać kółeczka do czynnej walki z „reakcją” i „wrogami” p. Piłsudskiego. (8)

Tak! wyrzeka się moralności dla chleba.

Jest to właściwością wszelakiego rodzaju nędzarzy moralnych i materialnych. Ludzi upadłych żebraków z powołania. I na tem tle jakże piękna jakże szlachetna wygląda duma i nieskazitelna czystość Francji.

O! Bądź pozdrowiona., Francjo!

W. Dołżycki.

LORD NORTHCLIFFE.

Zmarły w Londynie lord Northcliffe był niewątpliwie najwybitniejszą postacią w świecie dziennikarskim angielskim. Jako właściciel od r. 1906 największego dziennika londyńskiego „Times” doszedł też do dużego znaczenia w polityce.

Nazywał się właściwie Alfred William Harmsworth i pochodził z średnio-zamożnej rodziny księgarskiej. Jako młody człowiek zaczął zamieszczać artykuły w pismach a następnie założył popularny tygodnik p. n. „Answers”, który miał ogromne powodzenie. Stał się w nim tylko pytania, a czytelnicy nadsyłali odpowiedzi, które wypełniały pismo.

Dorobiwszy się pewnego kapitału założył popularny dziennik „Daily Mail” (1896), później

pismo ilustrowane „Daily Mirror”. Stał się jednak magnatem dziennikarstwa wówczas, gdy kupił „Times’a”. Rząd angielski zrobił go lordem dając mu nazwisko Northcliffe.

Zmarły był świetnym kierownikiem wydawnictw i znał się doskonale na dziennikarstwie. W polityce zajmował zawsze stanowisko bardzo angielskie, poza tem jednak był dość zmienne — traktował zagadnienia polityczne dość oportunistycznie. Był raczej zbliżony do stronnictwa konserwatywnego, zachowywał wszakże zawsze zupełną samodzielną. W ostatnich czasach prowadził ostrą kampanję przeciwko Lloydowi George’owi. Sprawy polską mało się interesował. „Times” zachowywał się zawsze w stosunku do Polski poprawnie.

Kronika zagraniczna

Podróże Radka.

(x) Potwierdza się wiadomość, że Radek wyjedzie w najbliższym czasie na czele kilku delegatów rządu bolszewickiego do kilku państw europejskich celem przeprowadzenia kilku ważnych zleceń swego rządu.

Podczas swego pobytu w Niemczech ma Radek poczynić poważne starania o uzyskanie zezwolenia na wjazd do Stanów Zjednoczonych. (1)

Pamiętniki Lloyd George’a.

(x) W prasie angielskiej obiegają pogłoski które zdają się świadczyć, że długoletni premier angielski rozmyśla o niedobrowolnym może ale przymusowym wycofaniu się z życia politycznego. Zapowiadają bowiem, że zamierza pisać pamiętniki i że już gromadzi dokumenty do rozdziału pierwszego. Korespondent „Star’a” wspomina o pokaźnej sumie „zawierającej pięć zer” innymi słowy o 100,000 funtów, które za pamiętniki ofiarowuje p. Lloyd George’owi wydawca.

Drożyzna we Wiedniu.

(x) Donoszą urzędowo z Wiednia, że koszt utrzymania w Austrii od połowy lipca do dnia dzisiejszego wzrosł o 124 procent. Zwyczajna obecnych walut, spowodowana spadkiem marki niemieckiej daje się odczuwać w dotkli-

wy sposób. Jeszcze nigdy drożyzna nie czyniła takich postępów, jak w ostatnich tygodniach. Ceny podnoszą się gwałtownie co dnia prawie. W przeciagu miesiąca ceny niezbędnych środków żywności wzrosły w dwójnasób, niektóre zaś nawet w trójnasób.

Całą ludność, zwłaszcza we Wiedniu, ogarnęła apatia i wszyscy z troską spoglądają w przyszłość.

Również koła polityczne śledzą z zaniepokojeniem przebieg wypadków. Partja wszechniemiecka wezwwała rząd, by zwołał nadzwyczajne posiedzenie parlamentu, celem naradzenia się nad położeniem i przedsięwzięcia energicznych postanowień.

Wiedeń oczekuje w trwożnym napięciu wieści z Londynu o naradach nad położeniem Austrii. (5)

Nowa zaliczka dla Austrii.

(x) Z Londynu donoszą: Ministrowie państw koalicyjnych obradowali nad położeniem Austrii i postanowili by dać rządowi austriackiemu nową zaliczkę. Sprawa ta została oddana do zbadania Lidze narodów, która ma przedstawić sprzymierzonym swój program.

Kongres rosyjskich monarchistów.

(x) Według doniesień z Berlina, we wrześniu ma się odbyć w Wimbledzie kongres rosyjskich monarchistów, na którym będzie omawiany manifest Wielkiego ks. Cyryla, występującego obecnie w charakterze pretendenta do tronu rosyjskiego. (4)

A MARGINE'IE.

Wielkie Derby w Warszawie.

Bieg Belwederski.

- 1) „Ponury“ siwy ogier, ojciec „Socjalista“, matka „Legionistka“, jeździec „Naczelnik“.
 - 2) „Premier“ siwy wałach, ojciec „Konserwatysta“, matka „Unpa“, jeździec Nowak.
 - 3) „Unpa“ klacz pstra, ojciec „Belweder“, matka „Żydówka“, jeździec „Downarowicz“.
 - 4) „Strajk“ ogier dopingowany, ojciec „Agitator“, matka „Ciemnota“ jeździec „Socjalista“.
 - 5) „Piast“ kary ogier, ojciec „Cham“, matka „Paskarka“, jeździec „Witos“.
 - 6) „Obalony“ ogier ochwacony, ojciec „Socjalista“, matka „Unpa“, jeździec „Sliwiński“.
- (8) Z.

WIADOMOSCI Z KRAJU.

Katastrofa w Pucku.

(K) W czasie wtorkowych uroczystości sportowo-wojskowych w Pucku, zdarzyła się tam katastrofa spowodowana wybuchem bomby. Według doniesień dzienników gdańskich na placu lotniczym zebrało się przeszło 800 osób. Wieczorem nad morzem wzniósł się hydroplan, który miał rzucać do morza bomby. Jedną z tych bomb spadła jednakże między zebraną publicznością i wedle nieświadczeń jeszcze pogłębiła spowodowała śmierć 10-ciu osób, 50 zaś ciężiej lub lżej poraniła. Ministerstwo spraw wojskowych wydelegowało jednego z oficerów łączowców, celem przeprowadzenia surowego śledztwa co do przyczyn katastrofy i zażądało od odnoszących formacji szczegółowego raportu w tej sprawie.

(PAT) Szczegóły wypadku na lotnisku morzem są następujące. D. 15 sierpnia r. b. z powodu rocznicy bitwy pod Warszawą, były urządzone w Pucku zawody sportowe igrzyska itd. O godz. 6,30 wiecz. zarządzono rzucanie bomb do morza z hydroplanu. Hydroplan wzniósł się, zabierając urzędnika wojskowego Aleksandra Witkowskiego, wprawno w rzucając bombę. Wskutek wysunięcia się bomby z ręki upadła ona na brzeg o 1--2 metra od wody między publiczność, zgromadzoną na wybrzeżu. Z powodu wybuchu bomby dotychczas zmarło osób wojskowych 6, rany odniosło 14, osób cywilnych zmarło 3, rany odniosło 24. Pomoc

lekarska została natychmiast udzielona. Część ofiar przewieziono do wojskowego szpitala, część zaś do szpitala dr. Wentzla.

Historja z kanapkami.

(K) Niespodziewany przyjazd Naczelnika Państwa po uroczystościach krakowskich do Zakopanego, przyczynił się do sanacji stosunków spożywczych w zakopiańskich restauracjach. Oto „kanapki“, podane u Naczelnikowi Państwa w restauracji nad Morskim Okiem okazały się nieswieże i cuchnące. Opinia p. Naczelnika Państwa o jadłach i napojach w uzdrowiskach tatrzańskich zadecydowała nareszcie o tamtejszych stosunkach aprowizacyjnych.

Nastąpiły rewizje i konfiskaty w restauracjach i sklepach spożywczych dokonywane przez dotychczas bezczynną stację kontrolną, dr. Gabryszewskiego i specjalnie przybyłego z Krakowa dyrektora państw. zakł. badania środków spożywczych, dr. Biera. Jak się okazuje, niespodziewane przybycie najwyższych dostojników państwa do naszych uzdrowisk wychodzi kura cuszom na zdrowie. (1)

Echa katastrofy sierszańskiej.

Katastrofa sierszańska, o której donosiliśmy, przedstawia się w świetle najnowszych relacji jako jedna z największych, jakie spotkały polskie górnictwo w ostatnim pięćdziesięcioleciu. Z głębin kopalni wydobywa się wciąż nowe trupy górników, a liczba ich obecnie sięga trzydziestu. Ponadto brak jakichkolwiek wiadomości o dwudziestu górnikach, którzy prawdopodobnie znaleźli tragiczną śmierć przy ogólnej katastrofie kopalni.

Prace około odszukania ich postępują powoli. Mała jest nadzieja odnalezienia wszystkich. Trud uruchomienia kopalni i jej odbudowy wymaga olbrzymich kosztów. Robota odbywa się obecnie tylko w jednej części kopalni. Wśród robotników panuje głuche niezadowolone z zarządu kopalni, któremu całą winę katastrofy przypisują.

W każdym razie rozmiary katastrofy są tak olbrzymie, że należy wyświetlić gruntownie, kto ponosi winę i odpowiedzialność za to, co się stało.

Związki młodzieży ukraińskiej.

Studenci ukraińscy we wschodn. Małopolsce zorganizowani są w trzech związkach. Najliczniejsza, obejmująca 1911 członków jest Krajowa Rada studencka, mniej liczne są: Związek socjalistycznego studentstwa, członków 235 i „Liga katolickiego studentstwa“ o 150 członkach.

Liczny stosunkowo „Związek ukr. studen-

tów emigr. w Polsce“ działa w Warszawie. Liczy 400 członków. W Krakowie istnieje o zbrojnym tytule „Studencka gromada I. zapo-
różkiej strzeleckiej dywizji“ licząca 32 członków.

Na Bukowinie istnieją 3 organizacje: „Sicz“ „Zaporożec“ i „Prawosławna Akademia“ o 178 członkach. Na emigracji ukraińskiej działają: w Pradze „Akadem. ukr. gromada“ członków 848, w Bernie ta sama organizacja o 100 czł., w Przybramie „Kamieniary“ czł. 52 i kilka mniejszych w Józefowie, Mielniku i t.d.

W Wiedniu założono „Sicz“ czł. 375 w Gracu również „Sicz“ czł. 17, w Leoben „Miot“ o 11 członkach. W Berlinie „Spółka studentów ukr.“ czł. 85, w Kolonii podobnej nazwy organizacja ma 6 członków. W Bukareszcie „Zorza“ 25 czł. W Zagrzebiu „Ukr. stud. gromada“ czł. 20 i w Lublanie „Ukr. kultur, oświat, związek“ czł. 25.

Wielka stosunkowo liczba organizacji obejmuje zaledwie około 5000 członków, uprawiających killanaście różnych kierunków politycznych.

Pochłonięty wynalazca telefonu
Grahama Bella.

Niewiele lat upłynęło od chwili, gdy świat wzbogacony został wspaniałym wynalazkiem, jakim bezwzględnie było stworzenie telefonu, alifci twórca jego dr. Bell znalazł się na łożu śmierci i po krótkich cierpieniach zamknął oczy na wieki.

Życie całe spędził zdala od gwaru wielkoświatowego, zawsze skromny, cichy i pracowity. Toteż i pogrzeb jego lubo oryginalny, był jednakże bardzo skromny.

Jak donosi „New York Herald“, ciało zmarłego dra Bella ubrano w zwykły strój codzienny i po przyozdobieniu orderem Legji honorowej złożono pod wieczór w ubiegły piątek do grobowca, wykutego w twardej skale na szczycie góry Beinn Breagh, stanowiącej najwyższy punkt w Nowej Szkocji.

Sama ceremonia pogrzebowa miała nadzwyczaj prymitywny charakter, a odbyła się przy udziale całej ludności miasteczka.

Grobowiec znajduje się u stóp wieży sygnałowej, stworzonej swego czasu przez zmarłego dra Bella dla celów eksperymentalnych.

Tak więc śmiertelne szczątki wielkiego wynalazcy, zawarte w prostej trumnie ze sosny nowoszkockiej, spoczęły na wieki w niezwykłym grobowcu, położonym zdala od siedzib ludzkich. (5)

K. MUNZER.

Rozbita głowa lalki.

„Wladek“, powiedziała mała dziewczynka.

„Ach, twoja lalka nazywa się Wladek“, zawołał obcy chłopak na promenadzie. „Ja tak samo się nazywam“.

Dziesięcioletni chłopak wyciągnął rękę po lalkę w niebieskim kostjumie marynarskim, mała Jadzia jednak przycisnęła ją do siebie. Jej dziecięce oczy błyszczały miłością, zazdrością i zachwytem.

„On jest tylko mój!“ krzychała w namietnem uniesieniu swym delikatnym głosem.

„Daję go przecie, chcę tylko zobaczyć“, powiedział obcy chłopak, przystępując bliżej. Dziewczynka poczęła uciekać.

„Wladek! Wladek!“ wołała w najwyższej trwodze. Biegła szybko, przytulając nieżywego ulubieńca do piersi, uderzyła o drzewo... Krzyk guwernantki, Jadzia leżała na ziemi. Upadając, słyszała dźwięk. Porcelanowa głowa lalki uderzyła o kamień i pękła na dwie części. Gdy dziecko ją podniosło, zwiisała w dwu połówkach od tułowia, do którego była przyrzu-
żona.

Jadzia nie płakała. Patrzyła tylko na znie-
biebnym wzrokiem. Chodź powiedział ży-

wy Wladek do niej, „nie smuć się, możesz przecie teraz bawić się ze mną“.

Jadzia patrzyła i patrzyła na kochaną, rozbitą głowę. Guwernantka powiedziała, uśmiechając się swym smutnym, mądrym uśmiechem: „Kochałaś znanadto tego Władka. Zbyt gwałtowna miłość szkodzi ukochanemu. Im bardziej kochamy, tem większe niebezpieczeństwo utraty“.

Jadzia i obcy chłopak rozumieli tylko słowa, nie rozumieli jednak myśli. Dwadzieścia lat później dopiero zrozumiała Jadzia.

Nocny pociąg zbliżał się do Bazylei. Przy oknie w korytarzu stała dwudziestoletnia dziewczyna, spoglądając na skapany w świetle księżyca krajobraz. Wszystkie drogi były ze srebra, topole nadreńskie zaczarowane postaciami. Od Wogezów szedł niezmiernie jakiś zapach.

„Przebieżysz się, Jadziu“, zawołała matka z przedziału. Jadzia uśmiechnęła się rozmazana.

Przy oknie obok stała siwowłosa dama o młodem, zoranem troską obliczu. Poza nią, w zaciemnionym przedziale leżał w poduszkach i kocach młody mężczyzna. Dama zwróciła się łagodnie do niego:

„Bardzo ładnie na dworze. Może wsta-
niesz i popatrzysz, Władku?“

Młoda dziewczyna odwróciła się. Błądy

smukły mężczyzna wyszedł na korytarz. Serce jej zabiło. Przypomniała sobie, uśmiechnęła się i zapytała: „Czy nie znamy się z promenady, gdzie miałam lalkę Władka?“

Znali się. Jechali do Davos. „Mówią, że płuca coś nie w porządku“. Zaśmiał się i twarz mu się zarumienila. Matka jednak zbli-
dła.

Jadzia przyjechała do Davos. Siedziała przy jego łóżku i opowiadała. Trzymał ją za rękę i przeleżał się żaru, który bił od niego. „Jeszcze dwa miesiące“ powiedział jej lekarz.

W miesiąc później była jego żona. Żył jeszcze kwartał, otoczony troskliwą miłością. Gdy umarł poczuła się matka.

Nielitościwy los obdarzył ją synem. Dała mu imię Wladek. Imię to było dla niej wszystkim: młodością, ukochaniem, przyszłością.

Dziecko miało trzy lata, weszło na krzesło, z krzesła na okno, wypadło na dół i rozbiło sobie główkę. Gdy matka przycisnęła do piersi tę rozbitą główkę, przypomniała sobie...

I poczęła szukać. — W szufladzie, pełnej rupieci, znalazła lalkę w niebieskim marynarskim kostjumie. Było to wszystko, co jej pozostało w życiu, co jeszcze posiadała, i mogła pieścić: rozbita głowa lalki.

Wladek.

Hum. S. B.

Zygzaiki

Ministerstwo kolei popiera związek strajkowiczów.

W środę nadeszła nagła depesza z Mfn. kolei do Krak. Dyr. kolei z poleceniem wysłania delegata na zjazd socjalistycznych kolejarzy, odbywający się w Nowym Sączu. W zjeździe owym biorą udział także komunistyczni przedstawiciele międzynarodówki. Mimo to, w zasadzie nie możnaby mieć za złe Min. kolei tego, że wysyła na zjazd delegata, gdyby nie fakt, że kiedy przed rokiem urządził podobny zjazd Polski Związek kolejarzy, ministerstwo zignorowało go i niewysłało nań swego delegata. Wczorajszy postępek Ministerstwa wywołał też w sferach kolejarzy ogromne oburzenie i słusznie, gdyż jest ono wybitnie stronnicze. Albo niech Min. kolei nieuznaje żadnej organizacji i nie wysyła nigdzie swoich deleg., albo obie organizacje traktuje na równi. Za swoje stanowisko wybitnie narodowe, za to, że Polski Zw. stale przeciwstawia się strajkom i łamie je, czyli za swoją lojalność państwową, spotyka go niesłychany afront. To już doprawdy smutna humoreska! (6)

KRONIKA

Kalendarzyk

Dzień: Sobota 19 sierpnia Marjana i Rutina
Wschód słońca g. 4 m. 18
Zachód g. 7 m. 06.

Widowiska.

„Luna“ (Przejazd 1)
Kri—Kri—Księżniczka Terabak
„Odeon“ Przejazd 2
„Syn Tarczara
Grand-Kino (Piotrkowska 72)
„Gdy się kocha“ II i ost. część.
Teatr letni „Sołomka“ (Cegielniana 18)
„3 Olimpijcy, rzymscy gladiatorzy“
Kino Popularne (Konstantynowska 18)
„Walka o testament“
Ogród Ogniska Załog. (Przejazd 1)
Koncerty orkiestry St. Namysłowskiego.

Kalendarzyk historyczny.

1573, Wjazd poselstwa polskiego do Paryża

Osobiste.

Po dwumiesięcznym pobycie w Ameryce powrócił do Łodzi wybitny działacz społeczny i organizator ks. rektor J. Gogolewski. (k)

Bezpieczeństwo na kolejach.

Ministerstwo Kolei Żelaznych powzięło projekt odbywania periodycznych porad między ministerjalnych, mających na celu uzgodnienie akcji w kierunku zwalczania przestępczości na kolejach. Najbliższe konferencje odbędą się prawdopodobnie we wrześniu. Trzeba zaznaczyć, że według ostatnich sprawozdań przestępczość na kolejach zmniejszyła się znacznie dzięki intensywnemu współdziałaniu władz kolejowych z organami bezpieczeństwa publicznego. (AW) 9

Kto traci prawo do emerytury?

Jak się dowiadujemy, wydaleniem w drodze dyscyplinarnej funkcjonariusze państwowi tracą wszelkie prawa do emerytury bez względu na to, czy przed wstąpieniem do polskiej służby państwowej byli uprzednio emerytami jednego z państw zaborczych, czy też nabyli prawa emerytury według przepisów ustawy emerytalnej z 28 lipca 1921. (1)

Nabywanie ziemi przez urzędników gospodarczych.

Wobec tego, że nabywanie ziemi przez urzędników gospodarczych, posiadających niejednokrotnie wiadomości rolnicze, jest nader pożądanym, jak się dowiadujemy, Główny Urząd Ziemi wydał okólnik, w którym poleca przy kwalifikowaniu kandydatów na nowonabywców kolonii przy parcelacji majątków uwzględniać urzędników i oficjalistów gospodarczych rolni-

ków w sposób następujący:

1) Urzędników gospodarczych parcelowanego majątku, ubiegających się o nabycie ziemi z parcelacji należy traktować na równi ze służbą folwarczną danego majątku, 2) urzędników gospodarczych z innych majątków należy traktować na równi z bezrolnymi stosownie do art. 28 i 29 ustawy z dnia 15 lipca 1921 roku o wykonaniu reformy rolnej. 3) Odnosnie do środków urzędnicy gospodarczy podlegają kwalifikacji na równi z innymi ubiegającymi się kan-

— Dlaczego węgiel drożeje?

(1) Jak nam wiadomo Magistrat Łodzi zakupił znaczną ilość węgla w Zagłębiu Dąbrowieckim, ale niestety wywieźć go może tylko jednej czwartej części z braku środków przewozowych. Ażeby zapobiec temu Magistrat kupuje węgiel na Górnym Śląsku napotykać jednak przy sprowadzaniu go na te same trudności. Przyczyną ciągłego wzrastania cen węgla jest fakt, iż kopalnie ustawicznie w odstępach dwutygodniowych podwyższają wartość węgla na jednej tonie o 500 marek niemieckich, zaś węgiel płukane o 575 do 600 marek niemieckich i zawiadamiają o podwyżce dopiero po kilku tygodniach, kiedy węgiel jest już sprzedany po starych cenach, narażając Magistrat na wielkie straty. 9

— Nowe banknoty 10,000 marek.

Niebawem będzie ukończony druk nowych banknotów 10,000-marekowych i niezwłocznie pущone będą w obieg. Będą one 1-2 część mniejsze od dotychczasowych banknotów tysiącmarekowych koloru piaszczystego. Rysunek przedstawia w desenie 2 główki kobiece, zwrócone do siebie. Banknoty te całkowicie wykonane są w kraju.

— Powszechny związek pracowników księgarskich.

W dniach 13, 14 i 15 b. m. odbył się w Warszawie pierwszy zjazd organizacyjny delegatów zrzeszeń pracowników księgarskich. Przy udziale delegatów Warszawy, Krakowa, Poznania, Włocławka ułożono statut „Powszechnego Związku Pracowników księgarskich „Rzeczpospolitej Polskiej“, który zaproponowany będzie do przyjęcia większym środowiskom księgarsstwa polskiego.

Celem związku jest zorganizowanie pracowników księgarskich na zasadzie interesów zawodowych i poprawy materialnych i moralnych warunków bytu. Na zjeździe wybrano pierwszy zarząd związku. (4)

— Łódzianie zwyciężcami konkursu Czerwonego Krzyża.

Na ogłoszony przez polski Czerwony Krzyż, za pośrednictwem komitetu Tow. Zachęty konkurs artystyczny na plakat dla kół młodości Czerw. Krzyża, nadeszła w terminie oznaczonym na 5 maja 9 prac pod gołdem: „Czerwony Krzyż“, „Na rubieży“, „Harcerz“, „Oset“, „Człowiek“, „Słońce“, „Audacem fortu na juvat“, „Ojczyzna“ i „Młot“. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpiło d. 6 czerwca rb.

Nagrodę I przyznano projektowi pod gołdem „Człowiek“ a nagrodę II projektowi pod gołdem „Harcerz“.

Po otworzeniu kopert okazało się, że autorem pierwszej pracy jest p. Karol Hibler z Łodzi, drugiej zaś p. Zygmunt Zabicki, również z Łodzi. (8)

— Niedzielny znaczek.

Na założenie biblioteki publicznej im. Mo-niuszki odbędzie się w niedzielę dnia 20 b. m. kwesta publiczna—sprzedaż znaczka. (k)

— W sprawie defraudacji w Banku Handlowym.

W związku podaną przez Biuro Informacji Prasowej wiadomością o defraudacji w oddziale polskiego Banku Handlowego wyjaśniamy, iż nadużycie miało miejsce w oddziale Starogardzkim tegoż banku. Łódź: służyła defraudantowi jako przystań po burzliwych dniach, gdzie też z przed ołtarza powędrował do więzienia. (k)

— W sprawie żądań włóknarzy.

(n) Zgodnie z zapowiedzią wczoraj w lokalu związku przemysłu włókienniczego w Pałacu Polskim odbyła się konferencja w sprawie nowych żądań robotników.

W konferencji brali udział przedstawiciele wielkiego przemysłu, krajowego związku, właściele farbiarni, zarobkowych i farbiarni wykonawczych. Obecni również byli z ramienia robotników delegaci związków klasowego, „Praca“ „Ch. D.“

Następnie przedstawiciel związku przemysłu włókienniczego p. Rumpel oświadczył, iż przemysłowcy zgadzają się na podwyżkę w wysokości 15 proc., przyczem zaznacza, że uregulowanie cennika, którego domagają się robotnicy, w znacznej mierze podwyższy zarobki tychże.

Następnie przemawiali delegaci robotników Danielewicz i Kazimierzczak, którzy oświadczyli, że od czasu poprzedniej podwyżki, dotychczas drożyzna wzrosła o 75 proc. i taka podwyżka słusznie się robotnikom należy. Zdaniem mówcy związki zawodowe stały na stanowisku, iż należy żądać podwyżki 120 proc., gdyż jest rzeczą oczywistą, że drożyzna zwiększa się i zwiększać się będzie z godziny na godzinę. Wobec powyższego niema mowy o zredukowaniu wysokości żądanej podwyżki.

Po kilkugodzinnej dyskusji przedstawiciele przemysłowców oświadczyli, iż w sprawie podwyżki muszą się porozumieć ze swymi mocodawcami. Wobec tego konferencję przerwano. (k)

— Socjalistyczna gospodarka naszego miasta....

(p) Wobec pustki panującej w kasie miasta, prezydent Rzewski i ławnik Badzian udali się do Warszawy w celu odbycia narady z miarodajnymi czynnikami oraz uzyskania 30 proc. należnym miastu z wymiaru podatku dochodowego—postępowego, którego ściąganie ministerstwo powierzyło miastu. Z podatku tego otrzymano 100 milionów marek, a wobec ściąganej sumy 1 miliard marek należy się jeszcze 300 milionów.

Ministerstwo skarbu oświadczyło, że na sumy te nałożył areszt państwowy urząd zbożowy tytułem pokrycia należnych od miasta sum za dostarczoną w 1920 roku mąkę.

Jednak po dłuższej naradzie ustalono: 1) że po zatwierdzeniu przez radę miejską jeszcze w bieżącym miesiącu budżetu na rok 1922 magistratowi zostanie wypłacona należna suma z podatku dochodowego, co się zaś tyczy spornych sum, które zakwestionował P. U. Z. magistrat zmuszony będzie wszcząć z tymże urzędem pertraktacje i w sprawie tej porozumieć się polubownie. 2) Magistrat upoważniony zostaje przez ministerjum skarbu do zaciągania pożyczki krótkoterminowej w P.K.O. z którą ta instytucja porozumieć się będzie bezpośrednio, jako z samodzielnym oddziałem. Jednocześnie departament opłat ministerstwa skarbu domaga się w związku z tem rozciągnięcia większej opieki nad gospodarką samorządową przez władze nadzorcze.

Dla orientacji dodać należy, że wpływy i podatki zamierzeń skarbowych na rok 1922 magistratu m. Łodzi wynoszą 4.590.347.06 mk. (k)

— Żądania pracowników miejskich.

(p) Pracownicy miejscy wystąpili z żądaniem podwyższenia płac. Magistrat na posiedzeniu postanowił udzielić podwyżki w wysokości 10 proc. (7)

— Strajk na kolei jcs.

(p) Na stacji kolei wąskotorowej w Sampolnej porzucili pracę robotnicy kolejowi oraz rzemieślnicy warsztatów i parowozów. Przyczyną strejku jest nieotrzymanie dodatku 70 proc. (7)

— Podwyższenie cen w teatrze.

(p) Magistrat na posiedzeniu ostatniem postanowił podwyższyć ceny w teatrze miejskim. Najdroższe miejsce kosztować będzie mk. 3.000, a najtańsze 200 mk. (7)

— Prace przedwyborcze.

(p) W związku z nadchodzącymi wyborami odbyła się pod przewodnictwem wojewody dr. Garapicha konferencja w której brali udział przedstawiciele województwa, magistratu, oraz komisariatu rządu. Postanowiono podzielić miasto na 160 obwodów wyborczych. Magistrat ma do poniedziałku wypracować plan podziału miasta na obwody oraz wyznaczyć lokale. Plany opracowywują wydziały statystyczny i szkolny. (7)

WYPADKI I KRADZIEŻE

Zbrodnia.

Zameldowano w policji że na terytorjum tow. „Widzewskiej manufaktury” przy ul. Rokicińskiej w dole ustępowym zatopione jest dziecko. Wysłana policja stwierdziła, iż utopiony został noworodek p. żenkiej, w celu ujęcia wyrodnej matki policja wszczęła kroki. (7)

— Nieudana kradzież.

Do sklepu mieszczącego się przy ul. Miedzia 20 zakradli się złodzieje, którzy otworzywszy lódkę wynieśli, różne rzeczy na sumę 1 miliona marek.

W ostatniej chwili złodzieje zostali jednak spłoszeni przez dozorcę i porzucając łup zbiegli. (7)

— Spirytus pod tramwajem.

Przy ul. Zgierskiej tramwaj najechał na przecho- dzącego Abrahama Spirytusa zam. w Przedoku, Spirytus odniósł silne pokaleczenie prawej nogi. Pierwszej po nocy udzielił mu lekarz pogotowia. (7)

Z sądów

— Ukarana ukuszerka

(p) Sąd okręgowy rozważał sprawę ukuszerki Marianny Frontczak oskarżonej o dokonywanie zabiegów leżących w kompetencji lekarza. Sąd po rozpatrzeniu sprawy skazał Frontczak na miesiąc aresztu.

„Niewinne dziecko”.

(p) Chaskiel Lipski usiadł na ławie oskarżonych za nie stawienie się do P.K.U. w roku 1920. Na sądzie oskarżony tłumaczył się iż zgubił paszport w którym figurował jako rocznik 1903, a ponieważ ten rocznik powoływany nie był więc nie zgłosił się. Dopiero w komisariacie rządu dowiedział się iż należy do rocznika 1902

Sąd skazał Lipskiego na miesiąc więzienia. (k)

Teatr i muzyka

— Koncerty orkiestry St. Namysłowskiego.

Ciesząca się u nas zasłużonem powodzeniem koncertująca w ogródku przy ul. Przejazd Nr. 1 orkiestra narodowa St. Namysłowskiego urządza w dniu dzisiejszym „wieczór solistów”. Na program dzisiejszego koncertu złoży się: walc koncertowy z op. „Trawiatta” (flet), Nocturn Chopina Andante z koncertu Wieniawskiego, Pozatem, usłyszemy solo na rożku angielskim i altówce. Między innymi poraz pierwszy będzie wykonany utwór polskiego kompozytora Powia domskiego „Zmartwychwstanie”.

Początek koncertu o g. 8-ej wiecz. (1)

Komunikaty

— Dyrekcja Szkoły Rzemiosł Tow. Rzem. „Resursa” przy ul. Wodnej 34

zawiadamia Sz. rodziców i opiekunów, iż winni zgłosić wszyscy dotychczasowi uczniowie, którzy w ubiegłym roku szkolnym ukończyli I-szy II-gi lub III-ci kurs. Zgłoszenia przyjmować będzie dyrekcja szkoły w gmachu szkolnym (Wodna 34) od 23 do 30 sierpnia b. r. codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10 do 12 i od 17 do 19-ej.

Kto jeszcze nie uiszczył czesnego za ubiegły rok szkolny, winien to uczynić bezzwłocznie.

Czesne w nowym roku szkolnym wynosić będzie 15,000 mkp. (6,000 mk. za tercjał).

Nowozgłaszający się winni mieć ukończonych 14 lat życia i posiadać świadectwo 7 kl. szkoły powszechnej lub 3 kl. gimn.

Wobec dokonującej się reorganizacji szkoły i przeniesienia klasy przygotowawczej, kurs I jest już prawie pełny tak, iż nowozgłaszających się do kursu I będzie można przyjąć zaledwie kilkunastu. (1)

3442-1

Zarząd Stowarzyszenia w s. cieli nieruchomości chrześcijan przedmieść Łodzi, urządza wielką zabawę ogrodową w d. 20 sierpnia r. b. o godz. 2-ej pp. w parku „Sielanka” przy ul. Szos. Pabianicka Nr. 59

Program bogato urozmaicony, bufet na miejscu obficie zaopatrzony. Zarząd gorąco swych członków i gości zaproszonych o liczne przybycie.

3467 (4)

Zarząd

Ze sportu

Wyścigi konne 10 p. art. pol.

W dniu 20 sierpnia br. o godz. 8 po południu odbędą się w Rudzie Pabianickiej na torze Warsz. Tow. Wyścigi Konne 10 p. kan. art. pol. ze współudziałem oddziałów D. O. K. Nr. IV.

Urozmaicony, — pierwszym w tym sezo- nie biegiem myśliwskim program, na który skła- dają się też biegi płaskie z płotami i steple chasy zapowiada się wspaniale, zwłaszcza, że prócz znanych już koni staną do biegu i nowe

Bilety wstępu i programy można wcześniej nabyć w cukierniach pp. Gostomskiego i Sza- niawskiego. (8)

— Pierwsze zawody piłki nożnej o mistrzostwo Polski północnej.

W dniu 20 b. m. przyjeżdża do Łodzi mistrzowska drużyna okręgu warszawskiego „Polonia” celem rozegrania meczu w piłkę nożną z mistrzem okręgu łódzkiego Ł.K.S. Zawody te ze względu na ostatnie sukcesy Ł.K.S. budzą rzecz zrozumiałą nadzwyczajne zainteresowanie wśród łódzkich sportowców, wróżąc Ł.K.S. zwycięstwo. 9

Wyścigi w Piotrkowie.

(Od własnego korespondenta)

Drugi dzień wyścigów konnych w Piotrkowie- d. 15 sierpnia odbył się również przy dużym napływie publiczności. Odbyło się VII biegów, z których naj- więcej zainteresowania wzbudził bieg V-ty Cross-Cun- try i VII-y bieg myśliwski

(Gonitwa IV Steeple-chasse nie doszła do skutku)

Gonitwa V Cross-Cuntry.

Dystans około 8 kilometrów 20 przeszkód jeźdź- cy panowie nagr. 200,000 i puchar wędrowny ofiarowany przez barona Kronenberga, dla jeźdźcy zwycięscy.

Jeźdźcy kolejno zmieniali porządek. Na ostat- niej wiorście na czoło gonitwy wychodzi hr. Tarnow- ski i Jannsz Stokowski. Całą prostą konie idą w ba- tach a czarnej flagi idą głowa w głowę, a w ostat- niej chwili silnie finiszujący „Drok” otrzymuje przewa- gę o 1 i 2 długości. Jeźdźca p. Janusza Stokowskiego publiczność przyjmuje gorącymi brawami.

Bieg VII, Bieg myśliwski za mactrem dystans 10 klm. dla koni wszystkich krajów nagroda 150,000 m. i nagr. honorowa b. ładny puchar dla jeźdźcy zwy- cięscy ofiarowany przez St. Endera-Mastraje rotmistrz Sosnowski na b. dobrym skoczku klaczy „Olga”

I tu szczęście sprzyja dzielnemu jeźdźcy p. J. Stokowskiemu, który ten karkołomny bieg wygrał brawo i owacją dla jeźdźcy nie było końca.

Na czwartek 17 bm. projektowany był 3-ci dzień wyścigów (7)

DZIEDZINY MODY.

Kapelusze damskie

Nic tak nie przystroja i nie odświeża kobie- ty, jak nowy i modny kapelusz. Toteż prawie wszystkie warszawskie eleganki zaopatrzyły się już w kapelusze jesienne, choć nieraz jeszcze słońce mocno przypieka.

Z filcu lub tkaniny, imitującej filc, miękko układają się one na głowie, a duże rondo prześ- licznie oceniają twarz. Bez żadnych prawie przybrań ozdobione są także kapelusze tylko wypustkami z ceraty lub skóry, odmiennego od reszty koloru.

Kapelusze wszystkich rodzajów zyskują zaw- sze, jeżeli są mało przybrane. Fason powinien być dość piękny, by obejść się bez orname- tów, podobnie jak materiał sukni. Okrycia gł- wy, przeładowane ozdobami, mają wygląd mio- szczański, czego nie zniesie elegancka kobieta.

Ważną rolę w jesieni odgrywać też będą kapelusze skórzane, używane w podróży i do sportu. Różnaitego koloru i kształtu stosować się one mogą do paska lub ręcznej torebki. (k)

Pamiętajcie o repatriantach.

Jak poznać złodzieja kieszonkowego.

Złodziej kieszonkowy — to mistrz kunsztu złodziejskiego i w swoim rodzaju smutnej sławy artysta, to człowiek nie o przeciętnych zdolnościach, którymi mógłby, gdyby zużył swoją inteligencję w innym kierunku, położyć niemałe zasługi dla społeczeństwa.

Cóż jednak poradzić na to, że wychowa- nie i otoczenie wpłynęły na wyładowanie wszystkich tych zdolności w przeciwnym kie- runku. Słyszymy ciągle lub też sami czasem bywamy dotknięci kradzieżą kieszonkową. Nie potrafimy jednak na to odpowiednio zareago- wać.

Aby ustrzec się złodzieja kieszonkowego, należy przede wszystkim poznać sposoby tej operacji i okoliczności, w jakich się ona od- bywa.

Jeden z dobrych wywiadowców policji śledczej, udzielił takich informacji:

— Każdego prawie złodzieja kieszonko- wego — mówił on — można poznać po wy- glądzie. Jest to zazwyczaj elegancki jegomość z płaszczem na ręce. Nie rozstaje się on z nim nigdy, nawet w czasie największych upałów, gdyż ten płaszcz właśnie ułatwia mu operację. Aby mieć swobodną rękę, pomimo elegancji, taki złodziej nie nosi mankietów.

Do kradzieży kieszonkowej nie wystar- cza jeden tylko złodziej. Operacji zazwyczaj dokonywa dwóch osobników. Pierwszy — to tylko asystent t. zw. świeca i drugi — to wła- ściwy złodziej. Świeca ułatwia swemu przyja- cielowi kradzież przez zaniastanie ofierze miejsca operacji owym płaszczem i lub niby to czytana gazetą. Dokonawszy kradzieży, dwaj przyja- ciele po bratersku dzielą się zdobytym łupem. Wśród złodziei kieszonkowych wyróżniają się tzw. „krawcy”. Nazywają się tak nie dlatego, ażeby szyli, lecz dlatego, że prują brzytwą kieszonkę, wysuwając z nich portfele. Do ta- kich złodziei, z powodu ich sprytu, nawet policja odnosi się z pewnym respektem i aresztuje ich tylko wtedy, gdy schwytą na go- rącym uczynku.

W hierarchii złodziejskiej charakterysty- czną cechą jest jeszcze to, że żaden złodziej nigdy nie wychodzi poza zakres swej specja- lności. Nigdy np. kieszonkowiec nie zdecyduje się na włamanie lub ściąganie z wozów itd. (5)

Lot nad biegunem północnym.

Z Londynu donoszą, że słynny podróżnik podbiegunowy Roald Amundsen zaniecha pra- wdopodobnie dokonania w ciągu r.b. zamie- rzanego lotu nad biegunem północnym.

Według depeszy iskrowej, otrzymanej od Amundsen, okręt jego „Maud” napotkał w cieśninie Behringa taką zapórę lodową, że mu- siał powrócić do przylądka Hopa. Amundsen jednak, który przeniósł się ju poprzednio z lo- tnikiem Olsonem i swym aeroplanem na po- kład statku amerykańskiego, zamierza dole- cieć na tym statku do Point Barrow, położone- go na północnym wybrzeżu Alaski. Ze wzglę- du wszakże na spóźnioną już porę roku i nie- korzystne warunki atmosferyczne, zmuszony będzie zapewne przeczimować w Point Barrow i dopiero w czerwcu 1923 r. wykonać śmiały swój plan przelecenia z powyższej miejscow- ości nad biegunem północnym do Sztambu- gu.

Pierwsze w Polsce Biuro DETEKTYWÓW

Informacje, wywiady, obserwacje, poszukiwania, opie- ka mienia i osób.

Warszawa, ul. Hoża 16, tel. 228-40.

Punktualność. Dyskrecja

Adres telegraficzny: Warszawa—Detekryw

3145

Ze świata.

NAJSTARSZY ADMIRAL ANGIELSKI.

W Londynie obchodził w tych dniach, w pełni sił i zdrowia, 95-tą rocznicę urodzin sir Alzernon Horsey, najstarszy admirał floty Wielkiej Brytanji.

Admirał Horsey spędził 52 lata w służbie czynnej. Pierwsze swe odznaczenie otrzymał w 1840 r., podczas działań floty angielskiej u wybrzeży Syrii.

Obecnie mieszka w Cowes, na wyspie Wight i dotychczas żywo zajmuje się sprawami publicznymi. (4)

JEDYNY W SWOIM RODZAJU ZBIÓR MAREK POCZTOWYCH.

(S) Na międzynarodową wystawę marek pocztowych, która ma być otwarta w październiku w Berlinie znany zbieracz marek pocztowych, Alfons bar. Rotschild, ob. ecał nadesłać zbiór jedyny w swoim rodzaju.

Jest to zamknięta w sobie kolekcja wyłącznie marek pocztowych byłego królestwa Sycylii, dotychczas jeszcze nigdzie nie wystawiana.

Kolekcja ta zawiera okazy ze wszystkich płyt drukowanych tych marek, wszystkie odmiany rysunków i barw, wywołane przez rozmaite papieru, gumy i tłości farby drukarskiej; dalej okazy marek nadrukowanych z obu stron lub zawierających błędy drukarskie — wszystko we wspaniałych, używanych i nieużytych egzemplarzach pojedynczych, w bloczkach po cztery, w całych szeregach, a nawet w ocalałych arkuszach.

Zbiór ten posiada wartość wprost ogromną.

KIEDY KOBIETY SĄ SĘDZIAMI PRZYSIĘGLYMI..

(S) Od czasu, gdy w Stanach Zjednoczonych kobiety zostały dopuszczone do godności sędziów przysięgłych, sprawa mieszanych jury, tj. złożonych z kobiet i mężczyzn — wywołuje ustawicznie jakieś komplikacje. Z początku dyskutowano nad tem, czy mogły kobiety, ze względu na swoją nadmierną wrażliwość, kwalifikować się do wydania bezstronnego wyroku. Obecnie moralisci amerykańscy ponieśli wielkie larum, ponieważ zdaniem ich, mieszane jury przysięgłych wykraczają przeciwko obyczajności. Mianowicie ustawodawstwo amerykańskie wymaga, aby przysięgli nie rozstawali się, dopóki nie wydadzą jedno myślnego werdyktu. Skutkiem tego przysięgli, podobnie jak kardynałowie podczas konklawe, są odcięci od świata, dopóki nie zapadnie rozstrzygające orzeczenie. A zanim się to stanie — przejdzie nieraz cały dzień, czasem i cała noc... Sędziowie obojej płci muszą wówczas nocować w jednym i tym samym pokoju. W mieście Minneapolis zdarzyło się niedawno, że narady nad wyrokiem trwały 48 godzin. Mieszane jury musiało spędzić wspólnie dwa dni i dwie noce. Po skończonej rozprawie mężowie siedmiu kobiet-segdy zrobili przed gmachem sądowym awanturę, protestując przeciwko faktowi spędzenia przez ich żony dwóch nocy razem z obcymi mężczyznami. Nawet nie postarano się o kotary, lub parawan... Wprawdzie mężczyźni przysięgli zapewniali, że dbając o moralność — odwrócili się skromnie do ściany w chwili, kiedy kobiety kładły się do łóżek ale mężowie okazywali pewną nieśmiałość w tym kierunku. Analogiczny wypadek zdarzył się w Trenton w St. New-Jersey, gdzie mieszane jury musiało przepędzić wspólnie noc, co dało powód do gwałtownych dyskusji w towarzystwie i w prasie. (4)

SAMOCHÓD MIESZKALNY.

(S) Pewna szwajcarska fabryka sporządziła samochód mieszkanie, w którym znajduje się salon na 2,5 metra długo i 2,16 metrów szeroki, kuchnia, łazienka, klozet.

Urządzenie salonu jest wytworne, a stanowią go dwie kanapy dywanowe, które mogą być szybko zamienione w cztery łóżka. Rozsuwany stół jadalny oraz biurko, fotele, szafa ścienna z przyborami do pisania. Za pomocą tiranki może być salon przedzielony na dwie sypialnie każda o dwa łóżkach. Oświetlenie jest elektryczne.

Kuchnia oddzielona od salonu korytarzykiem posiada palenisko benzynowe, lodownię oraz wszystkie przybory kuchenne. Łazienka kompletnie urządzona, służy zarazem za sypialnię służącego.

Ten ruchomy dom jest zaopatrzony w motor o szybkości 22 km. na godzinę. Posiada też takió gmach może nie kłopotać się trudami związanymi z podróżą, a ewentualnie i z panującą wszędzie na świecie „mizeryą” mieszkaniową. 9

ZANIKANIE SŁONI.

(S) Jak donosi tygodnik paryski „Sciences et Voyages”, wkrótce zapewne kość słoniowa stanie się rzadkością, słonie bowiem afrykańskie są już bliskie zaniku.

W 1899 r. z portów południowo-afrykańskich wywieziono jeszcze kilkadziesiąt ton kości słoniowej, a w 1920 już tylko 135 kilogramów.

Wprawdzie zdarza się jeszcze odkryć czasami większą ilość kości słoniowej w okolicach odległych Afryki podrównikowej, na tak zwanych „cementaryskach słoni”, gdzie zwierzęta te zbierały się bądź to pod wpływem starości, bądź to choroby, aby życia dokonać. Odkrycia jednak takie dokonywane są coraz rzadziej, a tymczasem słonie afrykańskie zanika z coraz większą szybkością. (5)

PRZEMYSŁ I HANDEL.

Olbrzymie zamówienia dla przemysłu łódzkiego.

= Pisma krakowskie podają, że skutkiem spadku marki polskiej wzmożyły się w ogromny sposób zamówienia zagraniczne na produkty łódzkie. Fabrykanci nie przyjmują już nowych zamówień, ponieważ mimo zaprowadzenia pracy na trzy zmiany, nie są w możności podjąć zobowiązań. Przeważna ilość zamówień pochodzi z Rumunii, Jugosławji, Bułgarii i Rosji. (7)

Nowy szyb naftowy w Boryslawiu.

(=) Dnia 3 lipca został w Boryslawiu wywiercony nowy, nadzwyczaj wydajny szyb, który dał od razu około 30 wionów ropy w ciągu doby i blisko 130 m³ gazu na minutę. Dowierconym on był w nadzwyczaj szczęśliwych okolicznościach. Szyb ten, własność tow. „Ratozyn Oil Company”, przed dwoma laty zakupiony został przez francuskie Tow. „Silva Plana” i ochrzczony imieniem Jim (po ang. Jakób).

Charakter wpływu z ropy i ilość otrzymywanej na dobę ropy i gazów przedstawia wielką analogię do niedaleko położonego szybu tow. akc. „Nafta”, przez trzy z górą miesiące dawał po 80 wagonów ropy i około 100 m³ gazu.

Dowiercenie przez tow. Silva Plana pomienionego szybu przedstawia nie tylko wielki los na loterii dla owego towarzystwa, ale udowodni wszystkim naciągaczom, że Boryslaw nie jest „na wymiarciu”. że warto wywiercić 10—20 szybów kosztem kilkunastu miliardów, by otrzymać jeden podatny, który zapłaci za 20 poprzednich i za 20 następnych. (6)

Import wina i likierów.

(=) Na mocy umowy polsko-francuskiej można sprowadzić do Polski pewne ilości wina i likierów. Odnośne zezwolenie na przywóz tych napojów wydaje Ministerstwo Przemysłu i Handlu. Do podań o te zezwolenia należy dołączać odpis odpowiednio uwierzytelniony patentu handlowego i kl. oraz oryginalną fakturę francuską. (6)

Przemysł włókienniczy w Zagłębiu Dąbrowskiem.

(=) Wobec odbywającego się na dość dużą skalę handlu wymienionego (nieoficjalnego) na pograniczu z Rosją oraz ze względu na wielkie zapotrzebowanie manufaktur na Bałkanach przemysł włókienniczy Zagłębia Dąbrowskiego powiększył znacznie w ostatnich czasach swoją produkcję. Zaznaczyć jednak należy, że handel ten, jako nieoparty na stałych podstawach nie może być uważany jako stały i pewny. Wobec czego przemysł włókienniczy Zagłębia Dąbrowskiego jest nieustannie narażony na niespodzianki. (6)

Eksport łódzki do Holandji.

(=) W „Handelsberichten” pomieszczone zostało sprawozdanie vicekonsula holenderskiego o stanie przemysłu łódzkiego, w którym wyraźnie zaznaczono, że produkty przemysłu łódzkiego w niczem nie różnią się od wyrobów angielskiego, to też wobec wysokiego kursu walu ty holenderskiej sprowadzanie towarów łódzkich byłoby przedsięwzięciem wielce korzystnym zwłaszcza, że droga przez Gdańsk ułatwia niezmierne komunikacje. (6)

Srebro polskie.

(=) W Strzebnicy w polskiej części Górnego Śląska istnieje huta srebra, która po przejęciu części Górnego Śląska przez Polskę jest prowadzona bezpośrednio przez państwo polskie. Niemcy wycofali z huty wszystkich swych urzędników, rząd polski jednak wypełnił szybko braki w personelu i z okazji uroczystości górnośląskich w dn. 16 lipca br. wypuścił pierwsze srebro, wytopione w tej hucie pod zarządem polskim. (6)

Odbudowa fabryki widzewskiej.

(=) Bank angielski „British Overcity” udzielił Towarzystwu „Widzewska Manufaktura” na odbudowę spalanej przedalni Widzewskiej pożyczkę w sumie 400,000 funtów szterli. na 3 lata na 7½%. Za siedem dziesiątych tej sumy gwarantuje rząd angielski, za 15% „Widzewska Manufaktura” swym majątkiem a pozostałe 15% idzie na ryzyko „British Overcity”. Całą tę sumę wydano w Anglii na zakup nowych maszyn i instalację nowej przedalni. (6)

Rosjanie płacą złotem, które jest wywożone z Polski do Niemiec.

(=) Środkiem płatniczym, jakiego najczęściej używają obecnie kupcy sowieccy, jest złoto. Handel zamienny na skóry i szczenię prowadzi w znacznie mniejszym stopniu. W związku z transakcjami na granicy Rosji pojawia się tam znaczna liczba osób nieokreślonego zajęcia, które wykupują masowo złoto u kupców. Istnieją poszlaki, że złoto to wywożone jest w znacznych ilościach do Niemiec.

Władze graniczne przedsięwzięły odpowiednie kroki zaradcze, jakkolwiek walka w tym kierunku jest ogromnie utrudniona.

Niewątpliwie uzdrowiłoby stosunki zastośowanie surowych kar więziennych i konfiskaty majątków.

Wystawy rolnicze.

(=) We wrześniu rb. mają być zorganizowane wystawy rolnicze w Kewlu i w Jasach.

Wystawa w Kewlu trwać będzie od 2 do 11 września i obejmuje w zakresie rolnictwa działy: rolnictwo, maszyny i narzędzia rolnicze, hodowlę i drobiarstwo, ogrodnictwo i warzywnictwo, pszczelarstwo, rybactwo i hodowlę ryb, leśnictwo, torfowiarstwo i łowiectwo, przemysł rolny, przemysł i wyroby ludowe. Prospekt wystawy przejrzeć można w ministerjum rolnictwa i dóbr państwowych, Senatorska 15, pokój Nr. 100.

Wystawa rolnicza w Jasach ma być otwarta najpóźniej dnia 15 września rb., zainteresowane w niej będą cała Mołdawja, Bułgaria i Besarabia. Wystawa trwać ma do 30 października rb. Rumuńskie ministerjum rolnictwa bierze urzędowy udział w wystawie. Wszystkie działy gospodarstwa rolnego jak rolnictwo, winiactwo, ogrodnictwo, przemysł domowy i przemysły rolne będą reprezentowane na wystawie. Specjalnie zorganizowane będzie sekcja maszyn i instalacji rolniczych produkowanych w kraju i zagranicą. Urządzenie dla młynów, fabryk oleju, mleczarni, suzarni owoców i jarzyn, warsztaty dla tkactwa, konopi i td., a także narzędzia rolnicze. Zorganizowane mają być podczas wystawy doświadczenia z autotraktorami.

Giełda warszawska d. 18 b. m.

4½% listy ziemi.		Dol. St. Zjd.	8160
z 100 rb. —	225	Marki niem.	743
5% obl. m. Warsz.	—	Franki franc.	635
6% obl. m. Warsz.	240	Funt	—

Czeki i wpłaty.

Belgja	613	Londyn	3590
Berlin	711	Nowy Jork	8170
Gdańsk	711	Paryż	6470
Praga	240	Wiedeń	1050

Akcje.

Bank hand.	5500	Ostrowiec	10900
„ Dyskont.		Radzki	3350
„ Kredyt.	3500 3600	Starachowice	7200
„ Zjed. z pol.	1350	Zyrardów	13300
Cukier	35000	Borkowski	1700
Drzewo	1775	Zegluga	1925
Lilpop	5725	Jabłkowski	2725
		Nafta	2150

Giełda łódzka d. 18 b. m.

dolar St. Zjd.	8200	Marki niem.	7,3
czeki	8190	„ „ czeki	7,30
Miljonówka	1600	obligacje	135

Z czarnej giełdy warszawskiej.

Dolary	8175	Ruble złote	
Franki	630	Ruble srebrne	
Funt	36.500	Bilon srebrny	
Marki niem.	7,20		



Dziś wielka premjera!

Nadzwyczajny program!

Dwie sensacje!

Ulubienica
publiczności

MIA MARA

Ulubienica
publiczności

———— w konkursowym obrazie niebiańskiej komedji w 6 aktach ————

Kri-Kri Księżniczka Terabak

== Pozatem ==

WIELKI MATCH BOKSERSKI!

Nagroda 10 miliardów mk. pol.

Carpentier-Dempsey

(Francja)

(Ameryka)

3 częściowy ten film jest dziełem 49 operatorów największ. ameryk. wytwórni.
Carpentier-bokser został zwyciężony przez Amerykę, ale Carpentier, współ-
czesny Apollin — zwyciężył cały świat — kobiet, ————

Przyjdźcie, piękne Łodzianki, powiększyć szeregi — zwyciężonych.
Utwory muzyczne w wykon. orkiestry symfon. pod kierunkiem koncertmistrza
p. M. Lewaka.